

Prenumerata w miejscu.

rocznie	rs. 3 kop.
półrocznie	rs. 1 kop. 50
kwartalnie	rs. . kop. 75

z przesyłką:

rocznie	rs. 4 kop. 40
półrocznie	rs. 2 kop. 20
kwartalnie	rs. 1 kop. 10

Za odosłaniem do domu kwartalnie kop. 10

Cena ogłoszeń.

za 1 razowe po kop. 6 za wiersz petit lub za jego miejsce (30 lit).
za 2 — 6 razowe po kop. 4 za wiersz.
za 7 — 10 „ „ „ 3 „ „

Cena ogłoszeń na pierwszej stronie po-dwójna.

Reklamy po 10 kop. za wiersz.

Cena pojedynczego numeru kop. 7 i pół.

TYDZIEŃ.

Biuro Redakcyi i ekspedycja główna, w domu W-go Michelso-na obok Magistratu. — Ogłoszenia przyjmują: Redakcyja, — obie-dwie księgarnie w Petrokowie, — oraz po za granicami guberni petro-kowskiej wyłącznie agentura „Rajchman i Frencler“ w Warszawie.

Prenumeratę przyjmują w Petrokowie: Biuro Radakcyi; obie księgarnie — i dom zleceń komisowo-rolniczy p. Chotkowskiego; księg. Kohna w Częstochowie, oraz:
w Częstochowie W. Zieliński.
w Będzinie „ Janiszewski Stan.
w Brzezinach „ Szołowski Teodor.
w Dąbrowie „ Hlasko Antoni.
w Łasku W. Józef Pniwski.
w Łodzi „ Janiszewski Leopold.
w Radomsku „ Ruskowski Erazm.
w Rawie „ Leszczyński Klemens.

Wychodzi w każdą Niedzielę, wraz z oddzielnym stałym Dodatkiem Powieściowym.

— Biuro redakcyi dla interesantów otwarte codziennie z rana od godziny 9 do 11, i po południu od 2 do 4-ej. Ogłoszenia przyjmują się w tym samym czasie.
Adres: dom Michelsona obok Magi-stratu.

Zgodnie z poprzednim ogłoszeniem, zawiadamiam osoby interesowane, iż kurs dla początkujących chłopczyków rozpocznie się w dniu 3 (13) b. m., to jest w środę. Opłata roczna **rs. 36** — w trzech równych częściach.

J. Popowski.

APARAT

gorzelniczy.

ze stakami gorzelnicznymi i młynkiem do stołu zielonego, kartofli etc, jest do sprzedania w majątku **Druźbice**, przez Wadlew.

Tamże jest do sprzedania **Stadnik**, czystej krwi holenderskiej, 5 kwartałów mający.
Blizsza wiadomość na miejscu. (10-4)

Fabryka Stolarska „RODZINA”
w Petrokowie.

Poleca gotowe **Mebel**e z najlepszych ma-teryjałów wyrobione, oraz **garnitury po rs. 170.**

Przyjmuje wszelkie zamówienia meblowe i budowlane. (0-27)

OD REDAKCYI.

Z powodu zbliżającego się terminu składania przedpłaty na „Tydzień“ za kwartał IV-ty r. 1881, redakcyja uprze-jmie uprasza szanownych swych prenu-meratorów o łaskawe wniesienie prenu-meraty zaległej z kwartałów poprzed-nich, oraz należnej za kwartał nad-chodzący.

CENA „TYGODNIA”

dla prenumeratorów miejscowych:
rocznie rs. 3 kop. —
półrocznie . . . rs. 1 kop. 50

dla prenumeratorów zamiejscowych:
roczna rs. 4 kop. 40.
półroczna rs. 2 kop. 20.

Z POWODU
OGHOTNICZEJ STRAŻY OGNIOWEJ
wiejskiej.

W poprzednim numerze „Tygodnia“ po-daliśmy wiadomość, iż we wsi Bohdano-

wie powstał projekt zawiązania ochotniczej straży ogniowej. Ponieważ projekt ów pra-wdopodobnie będzie wprowadzony w życie przez osobę, u której nie brak nigdy dob-rych chęci i energii, ku dobru społeczne-mu skierowanych, mamy zatem niepełną nadzieję, iż Bohdanowska straż ochotnicza, niedługo będzie wzorem dla innych wsi oko-licznych. Dank szczery i publiczny zasłu-dze osobistej, czy też, jak to po większej czę-ści bywa, bardzo nielicznemu energiczniej-szych ludzi gronu, złożymy wtedy, kiedy myśl *czynem* się stanie; dziś od projektu stra-ży w Bohdanowie, przejdźmy do znaczenia ochotniczych wiejskich straży wogólno-ści.

Nie tak dawno, bo zaledwo lat temu kil-ka, jak nawet w większych miastach, zor-ganizowanie straży ogniowych było z roz-maitych powodów niepodobniestwem. Mia-sta płonęły, społeczeństwo ponosiło olbrzy-mie straty, a zbiorowy, zorganizowany ra-tunek był niemożliwy. Dziś stan rzeczy się zmienił; znalazły się dobre chęci, ze-brano fundusze i niejedna kłeska zostaje obecnie zażegnana, lub przynajmniej ogr-aniczona. Pomyślnie skutki szlachetnych u-siłowań w jednym miejscu nie pozostały bez wpływu na inne. Z początku w wię-szych miastach, za nimi w mniejszych, a dziś, jak widzimy, już i po wsiach rozwi-ja się potrzeba zawiązywania ochotniczych straży ogniowych.

Wież, ta uboga, poczciwa wieś nasza, aczkolwiek obszerny posiada samorząd, pod względem życia i potrzeb społecznych w

ŻYWY PO ŚMIERCI.
przez E. Poe.
spolszczył
STALICKI.

Ze nadzwyczajny wypadek, który miał miejsce z Włodzimierzem wzbudził gawę-dy, niema zaiste w tem nic dziwnego. Zja-wisko takie nie zdarza się często, szcze-gólniej też w podobnych okolicznościach.
Obowiązkiem stron interesowanych by-ło trzymać sprawę tę w tajemnicy, a usi-łowania ich w tym względzie dały tylko pole do opowiadań, już to fałszywych, już to przesadzonych, które rozszerzając się wśród publiki, przedstawiały sprawę w fał-szywym świetle.
Obowiązkiem moim opowiedzieć fakty, tak, jak je widziałem.

W ciągu ostatnich trzech lat, uwaga moja razy kilka zwróconą była na magnetyzm zwierzęcy, a dziewięć miesięcy temu zasta-nowiła mnie ta okoliczność, że w szeregu doświadczeń robionych w różnych czasach, nie magnetyzowano jeszcze nikogo *in arti-culo mortis*.

Postanowiłem zająć się tą kwestyją, w której trzy punkty zwróciły moja uwagę :

- 1) Czy w podobnym stanie istnieje u cho-rogo jakokolwiek wrażliwość na wpływy magnetyczne?
- 2) Czy wpływ ten zmniejszony lub też powiększony bywa przez towarzyszące mu okoliczności?
- 3) Do jakiego stopnia i na jak długo śmierć może być powstrzymana przez owo działanie.

Szukając osoby, któraby dopomogła mi do wyświeetlenia wspomnianej kwestyi, zwró-ciłem oczy na mego przyjaciela, Włodzi-mierza, znanego kompilatora dzieła: „*Biblioteka forensica*“ i autora, (pod pseudoni-mem Zacharyjasza Marka), tłumaczeń *Wal-lensztejna* i *Gargantui*. Pan Włodzimierz od 1839 r. przebywał głównie w Harlem (New-York), gdzie zwracał na siebie uwagę wyjąt-kową szczupłością swej osoby, (jego koń-czyny dolne podobne były bardzo do nóg John’a Randolfa), oraz białością bakenbar-dów, kontrastujących z czarnymi włosami.

Temperamentu był nadzwyczaj wrażli-wego i to go usposabiło znakomicie do magnetycznych doświadczeń.

Dwa, czy trzy razy uspiłem go bez tru-dności; zawiódłem się jednak przy dal-szych próbach, choć szczególna jego budo-wa wiele mi obiecywała. Wola Włodzi-mierza nigdy nie poddawała się *zupełnie* moim wpływom; co zaś do *jasnowidzenia*, nie

zdołałem nigdy uczynić z nim tego, czego mogłem być się spodziewać.

Ciągle niepowodzenia na tym punkcie przypisywałem niebezpiecznemu stanowi je-go zdrowia. Kilka miesięcy przed chwilą po-znajomienia się z nimmego, doktorzy zadczydowali, iż jest dotknięty suchotami. Miał on zwyczaj mówienia o swym zgonie z naj-zimniejszą krwią, jak o rzeczy, której nie-podobna uniknąć.

Kiedy myśli, które przed chwilą wyja-wiłem, przysłyły mi po raz pierwszy do głowy, naturalnie zwróciłem oczy na Włod-zimierza.

Znałem nadto dobrze filozoficzny stoi-cyzm tego człowieka, aby przypuszczać ja-kieś skrupuły z jego strony; nie miał on też w Ameryce rodziny, któraby mogła opierać się temu. Powiedziałem mu zatem wręcz o co chodzi.

Zainteresował się tem bardzo, ku wiel-kiej mej niespodziance, bo choć poddawał się doświadczeniom, nigdy jednak studyja moje nie obchodziły go bliżej. Choroba, na którą cierpiał, dozwalała na dosyć ści-słe obliczenie co do jej końca; umówiliśmy się też ostatecznie, że przysię do mnie na 24 godzin przed chwilą oznaczoną przez lekarzy, jako godziną jego śmierci.

Mięło już siedem miesięcy od czasu, kiedy otrzymałem od Włodzimierza bilecik następującej treści:

WARSZAWSKIE CHEMICZNE LABORATORYJUM

Nowy - Świat Nr. 25.

Poleca **Perfumy Angielskie, Francuskie i Włoskie.** W ozdobnych flakonach od rs. 1 do rs. 5 za flakon.

Nasze Perfumy

pierwsze ekstrakta krajowe, odznaczające się trwałością i delikatnością zapachu. Seryja „Naszych Perfum” składa się z kilkunastu zapachów, mianowicie: **Tomilek** (Heliotrop), **Konwalija** majowa, **Fiołek**, **Bukiet Warszawski**, **Rozwoń** (Magnolia), **Róża**, **Zamroczenia** (Yxora), **Świeże siano**, **Storczyk** (Orchis), **Szczęśliwoń** (Volcameria), **Przepyszlina** (Gardenia), i t. p.

Woda Kolońska i Wody toaletowe wszelkiego rodzaju. Między temi odznacza się:

Woda Polska

wyłączna własność Warszawskiego Laboratorium Chemicznego, wyrabiana z świeżych kwiatów. Dorównywa miłym zapachem i trwałością perfumom, przewyższając wszelkie wody Kolońskie. Znajduje się w zapachach: **Jaśmin**, **Akacja**, **Pijolki**, **Konwalija**, **Róża ukraińska**, **Rezeda**, **Świeże siano**, **Bukiet tatrzański** i t. d.

Woda leśna

Aromat lasów iglastych w pokoju.

Nagrodzona brązowym medalem na wystawie lekarsko - przyrodniczej w Krakowie w 1881 roku, którą nabywać można wyłącznie w Warszawskim Chemicznym Laboratorium.

Płyn ten rozwija nieporównanie świeże powietrze lasów żywicznych, a oprócz miłego zapachu zalecany jest przez lekarzy dla cierpiących na słabości płuc i krtani.

Mydła toaletowe

w rozlicznych gatunkach i cenach. Między temi zasługują na uwagę:

Mydło z tatrzańskich kwiatów

delikatniające skórę i przewyższające dobrocią mydła Thridace. Mydła lecznicze, glicerynowe, żółtkowe i pływające, Pomady, Olejki do włosów, fiksatory, wyborne pudry, kadzidla i różne inne kosmetyki.

Handlujący otrzymują stosowny rabat.

Cenniki wysyłają się franco.

Skład Główny Nowy Świat Nr. 25 I-sze piętro.

prócz tego
główny sklep przy rogu **Senatorskiej i Miodowej.**

☞ w Piotrkowie dostanie u **W-ch Gampf et Soczołowski.**

(R. i F. 6132)

(3-3)

Nowo otworzona Fabryka Smarowideł do Wozów i Oliwy do Maszyn.

pod firmą

TULODZIECKI I KIRSZENSTEIN

w Warszawie, za Rogatkami Grochowskiemi.

Poleca nowe swaje przedsiębiorstwo krajowe, w nadziei że dobrocią wyrobu i niskimi cenami, potrafi zjednać sobie zaufanie i względy Szanownej Publiczności.

Wszelkie zlecenia i korespondencyję uprasza się adresować do kantoru fabryki.

ulica Niecała Nr. 7.

(R. i F. 5399)

(6-6)

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH KORNELEGO WILCZYŃSKIEGO

W Bynku wprost cukierni Łaguny w Petrokowie.

Po powrocie z zagranicy, na nadchodzący sezon zaopatrzone zostały w najświeższe **materyjały** tak krajowe jak i zagraniczne, oraz w znaczny zapas **gotowych ubiorów męzkich** po cenach najprzystępniejszych.

(7-2)

WIELKI SKŁAD CYGAR

pod firmą

KALINOWSKI, PRZEPIÓRKOWSKI

w Warszawie (hotel Europejski).

Poleca: Wielki wybór **prawdziwych Hawańskich cygar**, sprowadzonych wprost z Ameryki, w cenie od rs. 10 za 100 sztuk.

Wyborowe cygara przygotowane z liści hawańskich: **Hawana Superior** rs. 7; **Maravilla** rs. 6; **Hawana Flor** rs. 5.

Cygara Rygskie pod literami **K. P.** w cenie rs. 3, 4, 5 i 6 za 100 sztuk.

Cygara pod nazwą **Hawana Obstalunkowe** w cenie rs. 3, 4, 5 i 6 za 100 sztuk.

Hawana Kosmopolit rs. 3 i **Kupidon** rs. 2.

Tytonie prawdziwe tureckie fabryki **TOŁMACZA** i fabryki **SINODINO** w Odesie, w różnych cenach.

Tytonie przygotowane **do fajki** w cenie 64 kop. za funt, do rs. 4 za funt.

Oraz poleca **wielkie zapasy Cygar, Tytoni i Papierosów** wszystkich pierwszorzędnych fabryk w Królestwie i Cesarstwie. (R. i Fr. 6251) (6-3)

Wylączna Sprzedaż

WSZELKICH MACHIN I NARZĘDZI ROLNICZYCH

FABRYKI TOWARZYSTWA AKCYJNEGO

H. F. ECKERT

w Berlinie

powierzoną została składowi

A. MUSZYŃSKIEGO I S-ka

w Warszawie, Krakowskie Przedmieście Nr. 40 naprzeciw Hotelu Europejskiego.

(R. i Fr. 6535)

(3-1)

Józef Rother w Łodzi.

FABRYKA PASÓW I MASZYN

poleca swoje wyroby panom p. t. ziemianom i fabrykantom. Jakość wyrobowa. Ceny umiarkowane. Cenniki i kosztorysy franco.

(R. i Fr.)

(5-4)

SIKAWKI

pożarne o 2-eh cylindrach, z rezerwoarami żelaznymi, starannie wykonane, w wielkim wyborze, począwszy od **rs. 90**, niezbędnie potrzebne w każdej **gminie** i w większem **gospodarstwie**, oplacające się przy jednorazowym gaszeniu pożaru; również i sikawki ogrodowe, rozmaitej wielkości po cenach bardzo przystępnych, poleca **Biuro Techniczne i Skład Maszyn H. Kraft** w Warszawie Miodowa Nr. 490/91.

(R. i Fr. 4221)

(0-13)

Przełożony

Trzyklasowej Szkoły Męskiej
z oddziałami

przygotowawczymi i pensjonatem

w m. Łodzi przy ulicy Zielonej
Nr. 787E w domu własnym,

ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczniów tak przychodnich i pensjonarzy, już się rozpoczął i trwać będzie do 10 września r. b. Przyjmują się także dzieci całkiem początkowe. Obok przygotowywania uczniów do gimnazyjów i szkół realnych rządowych, ćwiczą się także gruntownie w językach: polskim, niemieckim, francuskim, tudzież w rysunkach, śpiewie i gimnastyce.

Jan Nepomucen Durecki.

(3-3)

W Niezdowie pod Opolem, gubernii Lubelskiej, powiecie Nowo-Aleksandryjskim, dnia 20 września r. b., o 12 w południe, odbędzie się licytacja, na której sprzedane zostaną:

Cztery agiery silnej, normalnej budowy, ze swobodnymi ruchami, lat 4 w 5-m, po Pretenderze IV, wprost z Anglii sprowadzonym, koniu drogowym (Roadsterze), która to rasa okazała się najodpowiedniejszą dla polepszenia rasy koni krajowych.

Ogiery te nabywca odebrać winien z Wystawy warszawskiej w roku 1882, — ostatniego dnia tejże wystawy.

Cztery wałachy ze stadniny w 3-m roku, i dwa w 2-m roku.

Klacie i Woly robocze, zbywające od miejscowych potrzeb.

Cztery buhaje rasy holenderskiej w 2-m roku.

Dwa knury rasy krajowej, jeden roczniak, drugi dwuletni. (4-3)

Drugie Rosyjskie
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA
OD OGNI W PETERSBURGU
założone w roku 1835.

GENERALNA AGENTURA W WARSZAWIE

ma zaszczyt podać do wiadomości, że niżej wymienieni Panowie Agenci, upoważnieni są do przyjmowania deklaracji na ubezpieczenia miejskie, wiejskie i fabryczne, oraz towary, jak również nieruchomości, na rzecz Towarzystwa, a mianowicie:

w gubernii Warszawskiej.

W-ny F. Kochanowicz . . . w Włocławku.

w gubernii Kaliskiej.

WW. Samuel Sandelmann . . . w Kaliszu.
Józef Cohn . . . w Wieluniu.
Häymann Sander . . . w Koninie.
Maksymilian Kempński . . . w Sieradzu.
M. Piotrowski . . . w Zdunskiej Woli.
Józef Sikorski . . . w Sempolnie.

w gubernii Kieleckiej.

WW. Ksawery Jeziorowski . . . w Kielcach.
Jan Tomaszewicz . . . w Busku

w gubernii Suwałskiej.

W-ny S. Tobiłowski . . . w Kalwaryi.

Zdolni Agenci na inne miejscowości, nie objęte powyższym wykazem, są poszukiwani za dobrą prowizją. Wiadomość udzielają niżej podpisani

Generalni Agenci
Kronenberg, Nelkenbaum & C.
w Warszawie, ulica Niecała Nr 12.

(R. i Fr. 6558)

(3-1)

Winogrona kuracyjne
„Veslauer“
nadhodzą codziennie
do Składu Win i Towarów
Kolonijalnych
W. Zaleskiego.
w Piotrkowie.

Osoby życzące brać Winogrona na kurację, raczą się wcześniej zgłaszać z zamówieniami, aby takowe regularnie odbierały. Ceny dla osób kurujących się, które wcześniej Winogrona zamówią, będą obniżone.

(12-1)

W. Zaleski.

FABRYKA

Bryczek i Wozów

I. SZCZEPANOWSKIEGO i S.

w Szydłowie

(gubernia Radomska)

poleca **Wozy gospodarskie, fabryczne, piwowarskie, platformy, bryczki zwycięzajne, resorowe, najtyczanki, amerykańskie i t. p.** Ilustrowane cenniki na żądanie bezpłatnie.

Administracja

w Warszawie przy ulicy Erywańskiej Nr. 8.

Skład główny

w Warszawie, Krakowskie Przedmieście Nr. 10.

(R. i Fr. 5933)

(0-4)

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencji drzewa sandałowego w połączeniu z esencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upływy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwym dla osób najwrażliwszych i nie szkodliwym dla żołądka.“
(Gazeta Szpitali Paryskich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr. 14.
W Piotrkowie skład główny u Pp. Gampf, Soczołowski i Spka.

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu. — Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, z bromku kamfory używają się w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych, oraz w następujących przypadłościach: astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpatacyach, kokluszach, epilepsji, hysteryi, konwulsjach, zawrotach głowy, zagnuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg moczowych i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancja zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et C^{ie} i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr. 14.

W Piotrkowie skład główny u Pp. Gampf, Soczołowski i Spka, gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

Pigulki Żelazne D-ra Rabuteau

Laureata Instytutu Francyi.

Pigulki żelazne Rabuteau są pokryte cukrem. Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryskiego wykazały stanowczą skuteczność pigułek żelaznych Rabuteau w następujących przypadłościach: *blednicy, bezkrewistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy, wyniszczeniu, w rekawalescencji, w słabościach dzieci i w wszystkich w ogóle niedomaganiach spowodowanych brakiem krwi.*

Pigulki żelazne Rabuteau nie czernią zębów, dają się trawić najłatwiej osobom, nie powodując obstrukcji.

Kuracja żelazna za pomocą pigułek Rabuteau używana, jest bardzo oszczędna, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i na wszystkich flakonach pigułek żelaznych doktora Rabuteau, znajduje się jako zabezpieczenia marka fabryki z podpisem Clin et C^{ie} i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C^{ie} ulica Rassyna Nr. 14.
W Piotrkowie skład główny u Pp. Gampf, Soczołowski i Spka.

(22-22)

Poszukiwanym jest na wieś do jednego małego chłopczyka, **Nauczyciel** wytrawny, do wykładu początku nauk, któryby prócz języka ojczystego, posiadał rosyjski, francuski i niemiecki. Bliższa wiadomość w Redakcyi „Tygodnia“.

Młodzieniec z odpowiednią kwalifikacją, może znaleźć miejsce, jako Uczeń w Apteczce w Praszce, powiecie Wieluńskim gub. Kaliskiej. Wiadomość na miejscu u właściciela tejże Apteki J. Goldhaar.

(3-1)

Były uczeń gimnazjum filologicznego, życzy sobie przyjąć obowiązki na wsi do przygotowania dzieci do zakładów naukowych. Wiadomość w Redakcyi „Tygodnia“.

(1-1)

Do dzisiejszego numeru dołącza się arkusz 2-gi noweli oryginalnej przez Karola Hoffmana p. t. „Uniewinnieny“.